

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

Roku 1792.

Z Warszawy dnia 4. Listopada. Dnia 3. tu w Warszawie z rana o godz. 7mej sześć gradusow mrozu na Reaumura Termometrum było, wieczorem także o g. 7. było gradusow 5.—Dziś dnia 4. z rana o godzinie 7mej gradusow było 7.

Z Grodna d. 28. Listop: *Wezwanie Osób do przejrzenia, ułożenia i poprawienia Statutu Litewskiego.*

Doświadczeniem nauczeni jesteśmy, że wielość Praw i Ustaw Krajowych częstokroć z sobą nie sflownych, zamiast przybliżenia pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, staie się powodem, do nieustannej pieni, i wzruszenia między obywatelami miłej nader spokojności. Winniśmy w prawdzie nieśmiertelną wdzięczność wielkiemu Ojczyzny naszej Mężowi W. Lwowi Sapieżie Podkanclerzemu w ów czas Litewkiemu, iż nie litując pracy i majątku własnego, zostawił nam nietylko dzieło od Narodu Lit: uwielbione, ale i od postronnych szacowne. W Statucie Lit: znayduie obywatel wolność utwierdzoną, bezpieczeństwo zaręzone, sprawiedliwość przybliżoną, i zupełne dla Kraiu uszczęśliwienie. Lecz kiedy z odmianą czasow i pomnożeniem na Seymach Konstytucyami, dzieło tak święte, w niektórych Artykułach przyćmione, wzruszone, i niedosyć dla obywateli dogodne zostało, Konfederacya Generalna wolna W. X. Lit: mając w nayuścienniejszej chęci przybliżyć coraz szczęśliwość dla Kraiu, a domierzeniem sprawiedliwości, ubeściwić sławę, majątek, i życie każdego w szczególności mieszkańca, do uskutecznienia przedsięwziętych zamiarow, i okazania czulej Narodu wdzięczności, którą niewygała pamięć wzbudza, ku sprawcy Statutu Litewskiego, dogodniejszego nieupatrzyła śródka, iako gdy pod styrem i pierwszeństwem sławy, imienia i krwi nieśmiertelnego Lwa Sapiehy potomka, JO. Xcia Jmci Alexandra Sapiehy Kancel: W. i Marszałka Generalney Konfederacyi wolney W. X. Lit: zaprosiła z pośródka siebie, iako to: z Senatu, Przewielebnego Jozefa Kossakowskiego Biskupa Inflant: Koadjutora Wieluńskiego W. Antoniego Suchodolskiego Kasztel: Smoleń: a z Stanu Rycerskiego UUr. Ignacego Chomińskiego Sedziego Ziem: Oszmiana: Jozefa Narbuta Chorążego Pttu Lidzkiego, Kazimierza Kościalkowskiego Podkomorzego Wilkomir: Władysława Szadurskiego Ziem: Wileń: Ignacego Siwickiego Strażnika Wdztwa Trockiego, Marcina Dankiewicza Skarbnika Pttu Grodzień: Jozefa Miłosza Miecznika Pttu Kowieńskiego, Michała Straszewicza Marszał: Pttu Upit: Jana Kazimierza Makowieckiego Marszał: Pttu Stonimskiego, Piotra Kleczkowskiego Pisarza Ziem: Wdztwa Trock: Konsyliarzy Konfederacyi Generalney wolney W. X. Lit: Mężow, cnotą, i znościomością Praw w Ojczyźnie znakomitych, i onych pod wysokim styrem i pierwszeństwem JO. Xcia Jmci Kanclerza W. i Marszałka Generalney Konfederacyi W. X. Litt: do przejrzenia dokładnego wszystkich Artykułow Statutem Litewkim zawartych, do skonfrontowania onych z Prawami i Ustawami na Seymach O. N. po Statucie zapa-

dłemi, do odmienienia, poprawienia, przydania i ułożenia zupełnego Statutu dla W. X. Lit: a opisania naydogodniejszego i naystołowniejszego do potrzeb obywatelskich, lub zwyczajów Narodu, Praw równie i Proceßów, tak Cywilnych, iako i Kryminalnych zobowiązała, a to nieodstępniac bynajmniey od Artykułów i porządku w tymże Statucie W. X. Lit: zawartych. Działo się na seßyi Narodu Litt: w Grodnie 1792. Roku Mca Listopada 20. dnia.

Alexander Xże САПІЕHA Kancel: W. (L.S.)

Marsz: Konf: W. X. Lit:

Jan ZARZYCKI Pieczęci W. i Gen: Konf:
W. X. Lit. Sekretarz.

HOLLANDYA.

Deklaracya podana od Milorda Aukland Stanom Generalnym Prowincyi ziednoczonych Rzpłtey Hollendnrskiej dnia 16.

Listopada R. 1792. podana.

Niżey podpisany Poseł Extra-ordynaryiny i Minister pełnomocny Króla Jmci Angielskiego dopełnia rozkazy sobie przyślane od Króla Jmci, gdy oznajmuie Stanom Generalnym Prowincyi ziednoczonych, że iego Królewska Mość widząc teatr wojenny zbliżony do granic Rzpłtey przez ewenta świeżo teraz wypadłe, a czując nie spokojność, która może widocznie z takowego rzeczy składu wyniknąć, mniema, iż powinnością iest tych związkow, które trwają między nim, i Rzpłtą, aby odnowił z, tej okoliczności upewnienie Generalnym stanom przyjaźni swej, i swego pośta nowienia, że pragnie każdego czasu z naywiększą dopełnić wiernością rozmaite nawzajem umowy traktatu alliansyi tak szczęśliwie zawartego R. 1788. między Generalnemi Stanami i J. K. Mością.

Takową czyniąc Deklaracyą Stanom Ziednoczonym Król Jmć, daleki iest od mniemania, żeby z strony wojuiących Mocarstw mogło bydź podobieństwo iakie zmierzające do uczynienia gwałtowności iakiey w kraich Rzpłtey, lub gdyby się kto ważył mieszać do wewnętrznych interessow naywyższego Rzpłtey rządu.

J. K. Mość tego iest przekonania, iż postępowanie, którego się Stany ziednoczone spólnie z Królem Jmcią trzymały dotąd, oraz te względy, do których mają w terażniejszym rzeczy składzie słuszne prawo, są dostateczne, do oddalenia wszelkiego powodu możliwości iakieykolwiek. Z tej przyczyny Król Jmć zostaje w zupełney ufnosci, iż przypadki wojenne nie mogą ściągnąć zewnątrz żadnych okoliczności, któreby mogły zmierzać do nadwreżenia praw Generalnych Stanow, a J. K. Mość nayuściplniey żąda tę ostrożność wzmówić, aby mieć baczność i trwałą stałość na odparcie wszelkich uśłowian, któreby mogły bydź przedśwzięte końcem zakłocenia spokojności tych Prowincyi wewnątrz.

J. K. Mość rozkazując niżey podpisanemu, aby to donioß Ziednoczonym Rzpłtey Stanom w mocnym zostaje oczekiwaniu, iż nic nie może trafić się skuteczniejszego do uszczęśliwienia, i do spólnych interessow dwuch kraiew ugruntowania, iako stateczna trwałość uprzejmy z obu stron iedności, która iest między niemi

utwierdzona tak dla utrzymania własnych praw, i bezpieczeństwa, iako dla uśtalenia dobra i spokojności Europy całej.

(Podpisano) AUKLAND.

Kopia Responsu danego od Stanow Generalnych Rzpłtey Hollenderkiej pod datą dnia 16. Listopada 1792.

Stany Generalne z niekończoną przyimuią czułością tak za-pewnienie powtarzane, które Król Jmć W. Brytanii oświadczył, względem trwałości nie nadwątłoney swej przyjaźni ku tej Rzpłtey, iako też względem nie odmiennych układow, że chce uśkutecznić z naywiększą szkrupulatnością rozmaite umowy traktatu alliansu tak szczęśliwie między J. K. Mcią, i Generalnemi Stanami R. 1788. zawartego. Stany Generalne nigdy nie wątpiły o tym wspaniałym Króla Jmci Angielskiego sentymencie; iednak ta Deklaracya, którą J. K. Mość raczył oświadczyć w terażniejszych okolicznościach naymilsze przynosi Stanom Generalnym ukontentowanie, i wraza tymże naywyższą wdzięczność, oraz zupełny wzajemności obowiąz-zek względem J. K. Mości. Prócz tego Stany Generalne zupełnie się zgadzają z Królem Jmcią Angielskim, iż nie mogą żadnemu Mocarstwu z wojuiących tego przypisywać, żeby miał ztąd wyniknąć iaki nie-przyjaćielski zamiar przeciwko Rzpłtey. Jakoż naywyższe Rzpłtey Stany są tegoż samego zawsze zdania z Królem Jmcią, gdy postępo-wanie, którego się trzymały, i ściśła neutralność, którą aż dotąd z tak wielkim zachowały staraniem, w iedności z J. K. Mością, będą równie iako i te względy, na których zasadać się J. K. Mość i Rzpłta powinny. Przeto według okoliczności stosownych do każdego z tych Państw pożytków mają oddalić wszelkie przyczyny iakieykół-wiek bażni niebezpieczeństwa. Co się tyce wewnętrzney Państw spokojności, Generalne Stany czują doskonałe, iak rzecz iest potrzebna ciągle utrzymywać i zabezpieczyć swych Obywatelow nieo-szacowane używanie pokoju, i dla tego nieopuszczają żadnego śródka, aby do tak zbawiennego przyszły celu. Już Stany Gene-ralne spólnie z Prowincyami, które ich składają iedność, przed-siewzięły, i teraz nawet iac się sposobow przyzwioitych, aby prze-szkodzić, iżby ta spokojność nie była zakłócona w terażniejszych okolicznościach. Mają Stany tę satysfakcyą, że mogą upewnić J. K. Mość, iż ich uśłowiania dotąd były uwieśczone pomyślnym skutkiem, i nawet podchlebiają sobie, iż za błogofawieństwem Boskim te starania bezpożyteczne nie będą, i wczas nawet przyszły. Na-końiec Stany Generalne nie zaśta nawiają się cale uad tym, żeby nie miały wydać Deklaracyi o tym, iż są tegoż zdania z Królem Jmcią W. Brytanii, że nic skuteczniey do szczęścia i spólnych inte-ressow służyć, między niemi nie może, iako to spólniśwo, oraz że Stany Generalne z swoiey też strony żadney nie zaniebadają okazyi, w której tylko będą mogły mocniey spojzić związek i ugruntować dla utrzymania praw i interessow obydwu Państw, oraz dla utwierdze-nia dobra i spokojności Europy całej.

(Podpisano) W. H. VAN WASSENAER PREZYDENT.
H. FAGET PISARZ.

NIDERLAND.

Z Bruxelli dnia 15. Listop: czka między Francuzką i Au-
Dnia 13. [była żwawa poty-] stryacką Awantgardą, która
się aż do naszego przedmie-

ścia *Auderlech* rozciągnęła. Austriackie wojska po znaczney stracie reytowały się. Oficyerowie Francuzcy przy pochodniach tegoż dnia do miasta weszli. Nazajutrz z rana General *Dumourier* w 8,000. Awantgardy w maszerował, gdy tym czasem druga jego kolumna pomimo tutejsze miasto i śpiesznym przechodziła marszem.

Już Miasta Gand, Kortrik, Dornik &c. imieniem Deputacyi rewolucyney Belgow i Leodyczykow przez Francuzow są wzięte, i mocnymi osadzone garnizonami.

We wszystkich prawie Brabąńskich miastach po weyściu wojsk Francuzkich do Belgium Austriackiego wielkie rozruchy powstały. Nie mało już zrabowano domow, o których pogłoski były, że Cesarzowi przychylne, i wiele osob zabito. W przeszły piątek Antwerpia w zamieszaniu była.

AMERYKA.

Z Filadelfii d. 25. Sierpnia. Przez okręty z Jamaiki do Londynu przybyłe wiadomość doszła, że w krajach Hiszpańskich około brzegow *Handuras* leżących wielki

bunt powstał. Hiszpani prawie wszyscy wycięci, i Gubernator Generalny. Niektórzy życie ratowali ucieczką do Angielskich osad.

WŁOCHY.

Z Werony d. 3. Listopada. Dnia 25. przeszłego miesiąca Wojska zbliżone w te strony dla pomocy Królowi Sardyńskiemu pomknęły się do *Saluzzo* o mil 9. od Turynu. W tym stołecznym Sardynii miście wszystkie teatra zamknięto, które nawet i czasu karnawału otwarte nie będą.

Król i na te dobra duchownych podatki nałożył, które były dotąd od opłaty wolne.

W Liworno Porcie wolnym Toskanii stoi 4. Angielskie i 4. Hollenderskie wojenne okręta.

NOTA. *Nowinopis w Kliwii* wzmiankowawszy w przeszłej swej gazecie o pogłoskach iakiegoś w *Parryżu* rozruchu, czyli wszczętej *Kontrarewolucyi*, w późniejszym swym *Kuryerze* ani potwierdza tej wieści, ani odwołuje. *Donas należy o prawdzie się dowiadywać, a jeżeli fałsze kto czasem zasiewa, czyliż i o tym wiedzieć szkodzi? dla naśmiania się z porywaczy owych lekkowierności, którzy najczęściej quod optant credunt.*

D O N I E S I E N I A.

Pewna Osoba posiadająca zdatność do funkcyi Kommissarskiej, Sekretarskiej, lub Rachmistrzowskiej, potrzebuje miejsca, mając za zalecenia. Gdyby więc życzył sobie kto takowego umieścić w pełność niezawodney posługi, raczy uczynić zapytanie w Dworku *Floryana Furmana* na ulicy *Furmańskiej*.

Jest tu na Nowym świecie w Warszawie do sprzedania Kamienica *P. Tylcera* pod *Nrem 1304.* ktoby ją życzył sobie kupić, do właściciela może się odezwać.